

Wymiana pism i depeš

W 20 rocznicę zawarcia Układu
Polsko - Radzieckiego

DO
I SEKRETARZA KOMITETU CENTRALNEGO
KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO
TOWARZYSZA LEONIDA BREŻNIEWA

PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK
RADZIECKICH

TOWARZYSZA ANASTASA MIKOJANA

PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK
RADZIECKICH

TOWARZYSZA ALEKSIEJA KOSYGINA

MOSKWA

DRODZY TOWARZYSZE!

W związku z 20 rocznicą Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich ślęmy Wam i na Wasze ręce Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz bratnim narodom Związku Radzieckiego, najserdeczniejsze pozdrowienia i gorące życzenia w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu całego narodu polskiego.

Układ zawarty przed 20-tu laty stał się wyrazem historycznego przełomu w stosunkach między obu naszymi narodami. Stanowił on podstawę bezpieczeństwa Polski i jej granic na Odrze i Nysie Łużyckiej, służył żywotnym interesom socjalistycznego rozwoju obu krajów.

Wierne szczytnym celom i zasadom Układu z 1945 roku, oba nasze państwa zawarły w dniu 9 kwietnia b.r. odnowiony Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, który zyskał powszechną i gorącą aprobatę całego narodu polskiego. Układ ten wyrażający bogaty dorobek minionego dwudziestolecia w dziedzinie rozwoju braterskich stosunków między Polską i Związkiem Radzieckim, wynikający z zasad marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internationalizmu, służy sprawie dalszego rozkwitu naszych państw, dalszemu zacieśnieniu ich współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej a zarazem sprawie umocnienia wartości i rozwoju całej wspólnoty państw socjalistycznych.

W nowym Układzie polsko-radzieckim znalazły dobitny wyraz niezłomna postawa naszych obu państw obrony pokoju i zdecydowane przeciwstawienie się agresywnym poczynaniom imperializmu, a w szczególności sił zachodniomilitaryzmu, kłujących plany odwetu w Europie i dążących do uzyskania dostępu do niszczycielskiej broni jądrowej.

Układ nasz stwarza trwałe warunki bezpieczeństwa naszym narodom oraz nieodzowne gwarancje dalszego pokojowego budownictwa socjalizmu i komunizmu. Jest on równocześnie konstruktywnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Niech życie i rozkwita wieczysta przyjaźń między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
I SEKRETARZ KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
EDWARD OCHAB
PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA PRL
JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREZES RADY MINISTRÓW PRL

DO

I SEKRETARZA KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
TOWARZYSZA WŁADYSŁAWA GOMUŁKI

PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
TOWARZYSZA EDWARDA OCHABA

PREZESA RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
TOWARZYSZA JÓZEF CYRANKIEWICZA

WARSZAWA

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji 20-iej rocznicy zawarcia Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową, w imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR i całego narodu radzieckiego ślęmy Wam i w Waszych osobach Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Radzie Państwa i Radzie Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz bratniemu narodowi polskiemu, nasze serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Zrodzony we wspólnej walce z faszyzmem hitlerowskim, oparty na wspólnocie interesów, Układ radziecko-polski był wyrazem zasadniczego przełomu w historii wzajemnych stosunków naszych narodów. W ciągu 20 lat Układ ten sprzyjał umocnieniu przyjaźni i rozwojowi wszechstronnej współpracy między narodami Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dziś przyjaźń nasza stanowi wzór prawdziwie braterskich stosunków między narodami w wielkiej rodzinie wspólnoty socjalistycznej.

Cały naród radziecki przyjął z głębokim zadowoleniem niedawne podpisanie nowego tekstu Układu między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową. W odnowionym Układzie znalazło wyraz bogate doświadczenie rozwoju stosunków między naszymi krajami, jak i zmiany, jakie zaszły na świecie w ciągu minionego dwudziestolecia. Jesteśmy przekonani, że będzie on nadal stanowił zwarta podwalinę dalszego umocnienia przyjaźni między narodem radzieckim i narodem polskim oraz ich owocnej współpracy dla dobra wspólnej sprawy socjalizmu i komunizmu.

Narody nasze, podobnie jak i cała miłująca pokój ludzkość, zainteresowane są w zachowaniu i umocnieniu pokoju. Istnieją jednak siły, które próbują przy pomocy prowokacji i sztucznie wywoływanych konfliktów wojennych, podsycać napięcie między narodami, podżegłać do różnych części kuli ziemskiej ognisk wojny. Szczególnie aktywne stały się siły odwetowe w Niemczech zachodnich, które przy-



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
środa, 21. IV. 1965

Cena 50 gr
Nr 93 [6590]

Fundament przyjaźni
między narodami Polski i ZSRR

Centralna akademie w Moskwie
z okazji 20 rocznicy Układu Polsko-Radzieckiego

Staraniem Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR, Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą, Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, WCPSP, KC Komsomołu i Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Łączności Kulturalnej z Zagranicą 20 bm. odbyła się w Teatrze Kremleskim uroczysta akademie poświęcona 20 rocznicy podpisania Układu Polsko-Radzieckiego.

W prezydium uroczystości zasiadli: członek Prezydium KC KPZR pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR K. Mazurów, sekretarz KC KPZR J. Andropow, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Ignatow, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. Lesiecki, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR przewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej I. Spiridonow, marszałek I. Koniń, gen. St. Popławski oraz inne osobistości. Do prezydium zaproszono ambasadora PRL w Związku Radzieckim Edmunda Pszczółkowskiego, pierwszego sekretarza Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR M. Jawor-

M. Naszkowski
przybył do Moskwy

20 kwietnia br. przybył do Moskwy kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL wiceminister M. Naszkowski w celu dokonania wymiany dokumentów ratyfikacyjnych podpisanego w dniu 8 bm. w Warszawie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską a ZSRR.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w dniu 21 kwietnia br. (PAP)

Dobrynin konferował
w Departamencie Stanu

Ambasador ZSRR w USA, A. Dobrynin złożył we wtorek wizytę w Amerykańskim Departamencie Stanu. Rzecznik Departamentu oświadczył, że ambasador Dobrynin konferował przez 15 minut z Llewellynem Thompsonem, ekspertem do spraw ZSRR, na prośbę tego ostatniego. Rzecznik dodał, że rozmowa nie dotyczyła sprawy Wietnamu, ani w ogóle problemów Azji południowo-wschodniej.

gotują nowe awantury wojenne i uparcie dążą do zdobycia broni jądrowej.

W tych warunkach Układ między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową nadal zachowuje swoje znaczenie, jako niezwykle ważny czynnik powstrzymania agresji i obrony uświęconych granic naszych krajów.

Niechaj więc nadal rozwija się wypróbowana, niewzruszona braterska przyjaźń i sojusz między narodami Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

LEONID BREŻNIEW
PIERWSZY SEKRETARZ KC KOMUNISTYCZNEJ
PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

ANASTAS MIKOJAN
PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM
RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

ALEKSIEJ KOSYGIN
PRZEWODNICZĄCY RADY MINISTRÓW ZSRR

W związku z XX rocznicą zawarcia polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy, ministrowie spraw zagranicznych: Polski — ADAM RAPACKI i Związku Radzieckiego — ANDRZEJ GROMYKO, wymienili depeš gratulacyjne.

Z tej samej okazji wymienili depeš z serdecznymi pozdrowieniami: Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski, MARIAN SPYCHAŁSKI i Minister Obrony ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego — RODION MALINOWSKI. (PAP)

Uroczystości w Poznaniu i województwie

♦ 20 rocznica
Układu Polsko - Radzieckiego
♦ 95 rocznica urodzin Lenina

21 kwietnia br. mija 20 rocznica podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Polską a ZSRR. 22 bm. przypada natomiast 95 rocznica urodzin Włodzimierza Lenina. W związku z tym w całym kraju odbędą się okolicznościowe uroczystości.

Dzisiaj w Poznaniu o godz. 19 w auli UAM rozpocznie się zorganizowana z okazji obu rocznic wieczornica. W programie — referat oraz występy artystyczne w wykonaniu m.in. zespołu Filharmonii Poznańskiej. Także w poszczególnych powiatach zostaną zorganizowane okolicznościowe akademie, koncerty lub wieczornice.

W związku z rocznicami przedstawiciele Ambasady i Konsulatu ZSRR oraz Domu Kultury Radzieckiej (placówka ta znajduje się w Warszawie) wezmą udział w wielu spotkaniach ze społeczeństwem (m.in. w Poznaniu, Koninie, Chodzieży, Kępnie i Trzciance).

Program obchodów przewiduje także wygłoszenie w zakładach pracy szeregu odczytów popularizujących wiedzę o ZSRR i współpracy polsko-radzieckiej, organizację rozmaitych konkursów dla młodzieży szkolnej oraz otwarcie wystaw książek ze szczególną uwagą poświęconą dzieł W. I. Lenina. Muzeum Ruchu Robotniczego przygotowuje wystawę — p.n. „Lenin w Polsce” — która będzie ekspozycyjna w Pałacu Kultury i w niektórych zakładach pracy. W „Empiku” oglądać będziemy wystawę poświęconą sztuce ludowej ZSRR.

Kina wielkopolskie rozpoczęły już wyświetlanie filmów dokumentalnych o ZSRR i życiu Włodzimierza Lenina.

Końcowym akordem uroczystości będzie organizowany w Poznaniu (od 23—26 bm.) II Ogólnopolski Festiwal Amatorskich Teatrów Poezji (z repertuarem rosyjskim i radzieckim). Udział w tej imprezie weźmie 16 najlepszych zespołów — zwycięzców eliminacji wojewódzkich. (Y)

Dziennik norweski
o polityce Polski

Norweski dziennik „Arbeiderbladet” zamieścił obszerny komentarz pióra Hermana Pedersena pt. „Norwegia — Polska”.

Polska — pisze autor — odgrywa szczególnie aktywną rolę w poszukiwaniu rozwiązań problemów europejskich lub kroków zmierzających do zmniejszenia napięcia na naszym kontynencie.

Istnieją powody, by sądzić, że wysunięte, a następnie zmodyfikowane po rozmowach z krajami zachodnimi projekty, takie jak Plan Rapackiego i Plan Gomułki, nawet jeśli nie zostały jeszcze zrealizowane, wywarły wpływ na klimat polityczny w Europie. W związku z tym jest rzeczą pocieszającą, że w ciągu lat było możliwe nawiązanie i rozszerzenie pozytywnego kontaktu między naszym krajem a Polską. (PAP)

Wzrost napięcia
na Cyprze

W związku z zaostreniem sytuacji w Nikozji, w poniedziałek i we wtorek przed południem odbyło się w Atenach kilka zebrań z udziałem zainteresowanych ministrów greckich i premiera Papanдреu. Rząd grecki utrzymuje stały kontakt z gabinetem cypryjskim oraz informuje zaopiniowane rządy o zmianach sytuacji.

Powołując się na miarodajne koła korespondent Agencji France Presse podaje, że „rząd grecki nie zgodzi się na żaden fakt dokonany i zneutralizuje prowokacje rządu tureckiego, zarówno jeśli chodzi o wysiedlanie Greków ze Stambułu, jak również na Cyprze”. Rząd grecki — zdaniem korespondenta — zgodziłby się na rokowania z Turcją, ale „stopniowe, z udziałem cypryjskich Greków i Turków, a w każdym razie w obecności mediatora ONZ”. PAP

PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM

Krótko

Odjazd delegacji
We wtorek opuściła Moskwę, udając się do Omska (Syberia), delegacja partyjno-rządowa Mongolskiej Republiki Ludowej pod kierownictwem I sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej i premiera MRL — J. Cedenbala.

Tito w Algierii

Prezydent Tito i Ben Bella przyjechali w poniedziałek po południu z Konstantyny do Oranu. Z Oranu obaj przyjeździ wyjeżdżają do Algieru, gdzie w środę zakończyć się mają ich rozmowy.

XX rocznica
Czechosłowacji

W całej Czechosłowacji trwają obecnie intensywne przygotowania do obchodów XX rocznicy wyzwolenia tego kraju przez Armię Radziecką. Centralne uroczystości z okazji XX-lecia nowej Republiki zorganizowane zostaną w dniach od 1 do 9 maja br.

Woda na Saharze

Dzienniki algierskie opublikowały na czołowych miejscach wiadomość, że geolodzy radzieccy, pracujący na Saharze, odkryli w okolicach Oazy Biskra na głębokości 300 m obfite źródło wodne.

Premier Włoch
w Białym Domu

We wtorek premier Włoch, Aldo Moro, został przyjęty w Białym Domu przez prezydenta Johnsona i przeprowadził z nim rozmowę. Włoskiego premiera powitano z honorami, przysługującymi wysokiemu dygnitarzowi obcego państwa.

POGODA

Jak podaje PIHM, w dniu 21 bm. zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozproszonymi. Miejscami niewielkie opady, głównie w dzielnicach zachodnich i południowo-zachodnich. Temperatura maksymalna od 9 st. na zachodzie do ok. 14 st. w centrum.

Ostatnie dni WARTHEGAU

193

Wprawdzie druga z warciańskich przepraw 1 armii pancerniej gwardii — wywalczona przez batalion majora Urukowa na północ od Poznania — w znacznie mniejszym stopniu niż ta pierwsza nadaje się by przerzucić na duże ilości czołgów, dział pancernych, transporterów opancerzonych, samochodów. W związku z tym, część wojsk naddziałających ku niej od Gniezna 1 korpusu pancernego Babadżaniana została skierowana od razu ku Czapurom. Ale i z tego północnego przyczółka wdzierają się w obszary lewobrzeżnej Wielkopolski coraz to nowymi zagonami radzieckie oddziały wydzielone.

W miarę jak do sztabu 1 armii pancerniej gwardii napływają meldunki o kolejnych sukcesach poszczególnych oddziałów, nowe plany map zarysowują się czerwienią znaków taktycznych. Spłatają się coraz wyraźniej w zarys kleszczy oblatujących „Festung Posen”.

Wieczorem 25 stycznia ich południowe, potężniejsze ramię sięga, zbliża się już w pobliże Rakoniewic. Północne — zaczyna wyraźnie mierzyć w Pniewy.

Tym bardziej staje się palącym, problem ataku na Poznań. Jak dotąd oddziałom wydzielonym do walk o niego, udało się jedynie zepchnąć Niemców na linie umocnień typu stałego. Wszelkie próby, by wykorzystując moment zaskoczenia wdrzeć się poza nie, w obręb miasta, zakończyły się niepowodzeniem. I informacje zdobyte przez zwiadowców, dostarczone przez Polaków lub uzyskane w trakcie przesłuchiwań jeńców, świadczą o jednym: dowództwo niemieckie postanowiło wykorzystać Poznań, by powstrzymać pod jego murami i związać długotrwałymi walkami wojska radzieckie prowadzące dotychczas natarcie na strategiczny kierunek berliński. Kafkowiec jest zdania, iż powinno się sztumować Poznań póki nie okrzepnie opór znajdujących się w nim sił przeciwnika. Cóż kiedy jego armia pancerna, tak groźna wówczas kiedy działająca na wolnej przeszerzeni może wykorzystać swe zdolności manewrowe, stoi teraz przed zadaniem przekraczającym jej siły i możliwości. Bez piechoty, może jedynie harować na przedpolach „Festung Posen” i szarpać system obrony niemieckiej. W razie jeśli podjęłaby na własną rękę generalny szturm tak dużego, dobrze ufortyfikowanego i gęsto zabudowanego, a w dodatku silnie obsadzonego przez nieprzyjaciela miasta, ma minimalne szanse osiągnięcia sukcesu, poniosłaby zaś ciężkie straty.

194

Na szczęście, choć piechocińskie oddziały 69 armii oczekiwanej od południa gdzieś tam ułknęły, naddziałają już od wschodu 8 armia gwardii.

Zgodnie z decyzjami jakie zapadły poprzedniego dnia w moskiewskiej Kwaterze Głównej, 24 stycznia generałowie Czujkow i Kafkowiec otrzymują następujący rozkaz:

„W związku z nienadążaniem wojsk 69 armii i możliwym opóźnieniem się walk o Poznań, dowódca Frontu rozkazał dowódcy 8 gwardyjskiej generałowi pułkownikowi gwardii Czujkowowi zsynchronizować działania 1 gwardyjskiej armii pancerniej, 28 korpusu gwardyjskiego i zbliżających się oddziałów 69 armii i ogólnym wysiłkiem tych wojsk koniecznie opanować do 25. I. 1945 r. miasto Poznań”.

Nawet gdyby spełniły się nadzieje na słaby opór niemieckiego garnizonu Poznania, termin wyznaczony w rozkazie jest nierealny ze względów technicznych. Na wschodnim brzegu Warty leży tylko nieznaczna część miasta. Chcac zaś zaatakować z szansą powodzenia lewobrzeżną część miasta, trzeba — ponieważ wciąż jeszcze nie naddziałają wojska 69 armii — przerzucić uprzednio przez Wartę także siły co najmniej dwóch korpusów 8 armii. Realizacja takiego przedsięwzięcia, zwłaszcza że musiano przeprowadzić też ciężką broń, wymagała około doby.

Choć więc generał Czujkow jeszcze 24 stycznia podejmuje decyzję o jednoczesnym forsowaniu Warty przez wojska jego trzech korpusów, przyjmując, że osiągną one stan gotowości do działań na zachodnim brzegu Warty nie wcześniej, niż wieczorem 25 stycznia.

Dlatego też na 25 stycznia zostaje wyznaczony tylko atak na wschodnie dzielnice Poznania. Natomiast szturm na lewobrzeżny maszyn miasta, ma rozpocząć się dopiero rankiem następnego dnia...

(cdn)

Prawda o „tragedii wypędzenia Niemców z Warthegau”

Co mówi tajny raport SS nr 2/6/45?

Już w październiku ub.r. działający w Niemieckiej Republice Federalnej BHE („Związek Wyrzuceni z domów”) powziął projekt uchwały w sprawie proklamowania roku 1965 z okazji przypadającej w nim 20-tej rocznicy masowych wypędzeń Niemców z ich ojczyzny — „Rokiem Praw Czołowe”.

Z uwagi na przypadającą w jesieni bieżącego roku wybory do Bundestagu, BHE (przypisując sobie wpływ na 10 milionów uchodźców), liczy na szerokie poparcie dla swej odwetowej polityki ze strony rządu jak i poszczególnych frakcji parlamentarnych. Nie zawiódł się. Z nowym rokiem w NRF przystąpiono do generalnej ofensywy politycznej, wzywając do „refleksji nad tragedią wypędzenia Niemców” — a nawet dochodzenia w sprawie rzekomych zbrodni popełnionych przez Polaków w stosunku do Niemców, w tym również kobiet i dzieci. W tej rewizjonistycznej hecy nie zabrakło również głosów „wypędzonych z Warthegau”.

Jest faktem, iż pod błyskawicznym i drugocym naporem Armii Radzieckiej, w kilku zaledwie dniach, pamiętnego stycznia 1945 r. uciekło z tzw. Warthegau w największym popłochu kilkaset tysięcy Niemców. I to pozostawiając po drodze nawet wiele dzieci potrąconych w panicznym tłoku w tunelach dworca poznańskiego, czy też zamrzniętych w czasie jazdy na otwartych wozach. Ofiarami tej ucieczki w starczyłym mrozie było też wiele starszych osób, szczególnie kobiet. Stąd też „niewinne ofiary kobiet i dzieci” rzekomo zamordowanych przez Polaków.

Ale nie wszyscy Niemcy uciekli z Warthegau w ostatniej chwili. Wielu — co przeznaczenie, a szczególnie ci, którzy jedynie w czasie wojny związali się z tą ziemią — już od jesieni 1944 r. umykało po kryjomu z Warthegau; wielu innych przygotowanych i zdecydowanych do wcześniejszej ucieczki wstrzymywał od niej jedynie rygorystyczny zakaz władz hitlerowskich.

Te fakty potwierdza jeden z tajnych dokumentów Dówdztwa SS i SD Okręgu Warthegau, mianowicie raport nr 2/6/45 z dnia 13. I. 1945 r.

We wstępnej części tego raportu, ujawniającej panującą wśród ludności niemieckiej nastroje ewakuacyjne stwier-

dza się, iż wobec braku zafiania ze strony wielu Niemców do „zabezpieczających urządzeń Dówdztwa, dominuje wśród nich pogląd, iż ewakuacja w wypadku przełamania się pancernych wojsk radzieckich odbyć się musi bardzo szybko, przy czym w tym przypadku nastroje paniczne są nieuniknione”.

„Samy przywódcy — czytamy dalej — odpowiedzialni za sprawne przygotowanie ewakuacji, nie są całkowicie pewni możliwości zrealizowania swoich zadań bez zakłóceń”.

„W poważnych chwilach, zdaniem tych Niemców, obiegać będzie podobnie jak przed kilku miesiącami w Prusach Wschodnich hasło „ratuj się kto może” — i każdy w własną rękę będzie musiał się ułokować w bezpiecznym miejscu. Przy tym mającej się Niemcy, zajmujący kierownicze stanowiska będą w korzystniejszym położeniu, mają do dyspozycji samochody. Tak więc przyjął się pogląd, że każdy został pozostawiony sobie i niewątpliwie byłoby dobrze już obecnie się odpowiednio urządzić”.

Z kolei raport przytacza opinie wpływowych Niemców utrzymujących, że „można spokojnie tolerować przedwczesny wyjazd wszystkich niezdolnych do pracy, tym bardziej, że mężczyźni z „Volkssturmu” czy „Landwachtu” zastrzegają się, że będą do pełnej gotowości bojowej dopiero wówczas zdolni, kiedy wiedzieć będą, że ich rodziny będą ułokowane w bezpiecznym miejscu. Także wysyłkę osobistych rzeczy należy nie tylko tolerować, ale i popierać”.

Nie wszyscy jednakowoż Niemcy ograniczali się do rozważań ewakuacyjnych. Jak

bowiem stwierdza dalej raport „pewna część ludności niemieckiej, wbrew wszelkim zakazom urzędowym, od dawna potajemnie wysyła swoje bagaże do Rzeszy i skwapliwie przygotowuje się do ewakuacji” o czym świadczy treść listu pewnego osiedleńca niemieckiego. Píše on m. in.: „U nas wszystko jest dobrze zorganizowane. Konie i za przęgi w pogotowiu. 10 worków owsa w rezerwie. Zatrzymaj jednak wszystko dla siebie i zniszcz ten list”.

A oto zacytowana w raporcie wypowiedź pewnej Niemki:

„Ja nie czekam, aż mnie będą ewakuować. Mam wschodniopruski przykład przed oczyma i obecnie jestem za moją dziećmi sama odpowiedzialna”.

Podobnie nie czekało wiele kobiet niemieckich. Raport nie ukrywa, że „Warthegau opuściły niejedne kobiety i dzieci”.

A dalej cytuję głosy rozgryczenia dawno osiadłych w Wielkopolsce Niemców, skarżących się, że „w niebezpieczeństwie pozostawia się ich własnemu losowi i nie wiadomo nawet dokąd można uciekać, podczas gdy pobożni tutaj Reichsdeutsche dawno się już ułokowali w bezpiecznych miejscach”.

Jak dziś wiemy, wydarzenia dni stycznia, 1945 r. w pełni potwierdziły przewidywania trzeźwiej myślących kolonizatorów.

Nie było więc wypędzenia — jak to obecnie chcą wmówić opinii światowej w wiadomych celach odwetowych zachodni Niemcy — ale była to własnowolna ucieczka. Zrazu w formie skrytego

uchodzenia określonych grup niemieckich, a potem, w styczniu 1945 r. masowa ucieczka w najbardziej panicznej formie z wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami.

W ciągu bieżącego wieku Niemcy dwukrotnie przegrali na tej ziemi próbę wyeliminowania z niej prawowitych gospodarzy — Polaków. W 1945 r. zmuszeni byli ostatecznie tę ziemię opuścić na zawsze. Przyznali to i przyznają to dziś co trzeźwiej myślący Niemcy. Przyznali to także w ostatnim słowie przed Najwyższym Trybunałem Narodowym Greiser stwierdzając:

„Stwierdzam całkiem bezstronnie i mam odwagę to publicznie oświadczyć, że historia niedwuznacznie i ostatecznie wydała swój wyrok w tysiącletniej konflikcie dzielącym dwu narodów na korzyść Polski. Sam stałem się narzędziem historii, wyprzedziwszy z tej ziemi Niemców”.

A jaką to „ojczyzną” było dla tych Niemców Warthegau?

Oto według źródeł niemieckich liczba Niemców, która w roku 1939 w całym tzw. „Kraju Warty” wynosiła 400 tys., wzrosła w r. 1944 do 1 250 tys. Przy tym zarówno dawniej już nasłanych tutaj Niemców jak i nowych przybyszów łączyły z tą ziemią tylko więzy materialne, zabór cze. Cytowany przez nas raport SS mówiąc o osiedleńcach z Rzeszy wyraźnie podkreśla, iż byli to tacy Niemcy, którzy „nie tyle z pobudek ideowych, ile raczej z uwagi na przewidywane korzyści wojenne przybyli na wschód”.

Dlatego też ani jedni ani drudzy Niemcy nigdy nie czuli się prawowitymi gospodarzami tej ziemi. Dowiedli tego sromotną ucieczką, kiedy przysły jak bańka mydlana wszelkie ich mity o „ojczyźnie nad Wartą”.

ALBIN WIETRZYKOWSKI

Odpowiadamy

Jak wybierać sołtysa

Konstanty K. z pow. śremskiego

W związku z pytaniem w sprawie możliwości wyboru sołtysa w głosowaniu tajnym zasięgnęliśmy informacji w Wydziale Prawno-Organizacyjnym Prezydium WRN. Otóż zasadniczo sołtysa wybiera się w głosowaniu jawnym. Jednakże zebranie wiejskie może postanowić aby wy-

bory odbyły się w głosowaniu tajnym. Zwykle większość uczestników zebrania (50 proc.) decyduje o tym. Istotną jest jeszcze kwestia kiedy zebranie wiejskie jest ważne. A więc wystarczy obecność 1/5 osób uprawnionych do uczestnictwa w zebraniu. Uprawnionymi są wszyscy ci, którzy mają prawo głosować w wyborach do rad narodowych czyli praktycznie wszyscy, którzy ukończyli 18 rok życia i są mieszkańcami danej wsi.

Gdy w pierwszym terminie zwołanego zebrania wiejskiego przyjdzie mniej niż 1/5 uprawnionych uczestników

wtedy zawiadamia się o drugim terminie, w którym zebranie wiejskie może podjąć decyzję o tajnych wyborach sołtysa bez względu na liczbę obecnych.

W wyborach sołtysa zwycięża kandydat, który uzyska największą liczbę głosów.

W sprawie innych poruszone przez Pana problemów prosimy o podanie nazwiska i adresu bądź bezpośrednie skontaktowanie się z redakcją celem ewentualnego udzielenia naszej pomocy. („Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dział Łączności z Czytelnikami).

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.20 Piosenka dnia; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualn.; 8.30 W rytmie walca; 8.50 Public. międzynarod.; 9.20 Muz. ludowa; 10 „Lekarz przypomina” — felieton; 10.15 Muz. operowa; 11.20 „Wieść tańcy i śpiewa”; 11.40 Mel. franc.; 11.45 „Rozdźwięk i dziecko”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Mel. rozrywk.; 14 „Nim się książka ukazuje”; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Gra Zesp. Klarncistów St. Maciejewskiego; 15.35 „Co nam przynosi miesięcznik „Śpiewamy i Tańczymy”; 16 Konc. żywe; 17.15 Felieton Red. Społ.; 17.30 „Na wirach”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jęz. franc.; 19.15 „Świat w zwierciadle nauki”; 19.25 Ze wsi i o wsi; 19.40 Konc. Chóru a capella PR w Krakowie; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Historia muzyki”; — fragm. książki; 21.05 Konc. Chopinowski; 22.05 Studio Piosenki; 22.30 Muz. tan.; 22.55 Poradnia rodzinna; 23.10 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 „W pogodnym nastroju”; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.30 Z życia ZSR; 11.20 „Z pobytu w Poroninie” — fragm. książki; 11.45 Pog. pedag. pt. „Książki i wybór zawodów”; 12.30 „Naukowcy naszego 20-lecia”; 14 Grająca szafa; 14.30 Mówi Technika — „Politechnika Szczecińska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.20 Mel. z operki „Tańczący rok”; 15.30 Dla dzieci „Lot Natalii — Krysty”; — reportaż; 17.12 „Wśród ludzi, zjawisk i książek”; 17.25 Piosenka Piętnastka Radiowa; 18.45 „Na Ziemi Lubuskiej krok pierwszy” — reportaż; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Stud. „Sezanie nie otwieraj się”; 20.20 Aud. specjalna dla instruktorów harcerskich; 20.28 Ork. rozrywk.; 21.40 Muz. tan.; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynar. Uniwersytet Radiowy — wykład pt. „Współczesne metody przemiany energii cieplnej w elektryczność”, cz. IV; 23.12 Muzyka; 23.20 „Horyzonty muzyki”.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA — 10 „Templer igra z ogniem” — film ang.; 10.50 — Przerwa; 16.55 — Program dnia; 17 — Wiadomości; 17.05 — Film dla dzieci z serii: „Inspektor Masca”; 17.15 — „Gawędy wilków morskich”; 17.30 — „Młody dziki ptak” — widowisko J. Nasfetera; 17.45 — „I co dalej młody człowieku”; 17.50 — Tygodnik wiejski; 18.15 — Przegląd muzyczny; 18.45 — PKF; 18.55 — Reklama; 19 — Wschodnia TV — „Strach”; 19.30 — Dziennik plus dobranoc; 20 — Przed kamerami TV wystąpi konsul Związku Radzieckiego Fiodor Szarykin; 20.15 — Filmowy reportaż dokumentalny — „Braterstwo broni”; 20.45 — „Templer igra z ogniem” — film

Dnia 18 kwietnia 1965 r. zmarł w 64 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.

Władysław Kubinka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 kwietnia 1965 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ

Msza św. żałobna odprawiona będzie w czwartek, o godz. 7.40 w kościele św. Marcina. 47058g

W dniu 19 kwietnia 1965 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Stefan Strojny

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 11 w Głuszynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Daszewice, Poznań-Rokietnica, Krzesiny 47070g

W dniu 18 kwietnia 1965 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

Franciszek Brychcy

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Szamarzewskiego 10. 47073g

prod. TV ang.; 21.35 — Magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”; 22 — Film „Festiwal Sopot 1964”; 22.15 — Dziennik; 22.35 — 16 lekcja jęz. rosyjskiego. Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Nieruchomości

Działka 870 m² uzbudowaną z zatwierdzonym planem budowy trójniasa. Górczyn, sprzedam w całości lub częściami. Informacje: Gwiazdźista 17 m. 1. 46106g

Wezmę w dzierżawę szklarnię z c. o. może być do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46088g

Wille — bliźniak kupię, może być do wykończenia. Okolica Wilda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46087g

Parcelę 1.000 m² przy ul. Góreckiej tanio sprzedam właściciel. Tel. 427-55 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46089g

Dnia 19 kwietnia 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach w wieku lat 76, mój ukochany mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

Wiktor Gajewski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym powiadamia

RODZINA

K2901

W dniu 17 kwietnia 1965 r. zmarł nasz, dobry i troskliwy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 85, śp.

Franciszek Stenzel

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 16.30 w Głuszynie z kaplicy cmentarnej parafii św. Wawrzyńca przy ul. Armii Czerwonej.

W smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

47057g

Dnia 18 kwietnia 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Antoni Gehrke

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Stroskana

ŻONA Z RODZINĄ

47065g

Dnia 18 kwietnia 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy 57 lat, śp.

Barbara Scisłowska

wdowa po oficerze Pierwszego Pułku Ułanów Krechowieckich, poległym w 1939 roku.

Pogrzeb odbędzie się 22 kwietnia o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie. (Główna).

O nieszczęściu tym zawiadamiają
zrozpaczeni

RODZICE, SYN Z SYNOWĄ I WNUCZKIEM

SIOSTRY I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 18 kwietnia 1965 r. zasnął w Bogu, nasz najukochańszy brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 67, śp.

Bronisław Kuligowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczonej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

47097g

Dnia 18 kwietnia 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie w 64 roku życia, długoletni dyrektor Zrzeszenia

Władysław Kubinka

zasłużony działacz organizacyjny
W Zmarłym tracimy człowieka prawego charakteru, całym sercem oddanego naszej organizacji.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 22 kwietnia br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Członków organizacji prosimy o udział w pogrzebie.

ZARZĄD

ZRZESZENIA PRYWATNEGO HANDLU

I USŁUG M. POZNANIA 47059g

